

**Uchwała Nr ZO/083/24u
z dnia 7 sierpnia 2024 roku**

**Zespołu Orzekającego
w sprawach o sygn.:**

KER/054/24

KER/055/24

KER/056/24

KER/057/24

Zespół Orzekający Komisji Etyki Reklamy, działającej przy Związku Stowarzyszeń Rada Reklamy, w składzie:

- **Sylwia Jedyńska – przewodnicząca**
- **Agnieszka Krajnik – członkini**
- **Paulina Zyśk - Lisica – członkini**

na posiedzeniu w dniu 7 sierpnia 2024 roku, po rozpatrzeniu skarg o sygnaturze akt KER/054/24, KER/055/24, KER/056/24, KER/057/24 złożonych na podstawie pkt. 12 Regulaminu Rozpatrywania Skarg przez konsumenta (dane w aktach sprawy) przeciwko Polskiemu Zrzeszeniu Producentów Bydła Mięsnego z siedzibą w Warszawie w sprawie dotyczącej przekazów kampanii „Lowe Krowe”,

postanawia

skargi uwzględnić.

Uzasadnienie

W skargach skierowanych do Komisji Etyki Reklamy (dalej także: „KER”) konsumenci (dalej także: „Skarżący”) wskazali, że Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego z siedzibą w Warszawie (dalej także: „Skarżona”) stosowało reklamy wprowadzające odbiorców w błąd.

Zgodnie ze skargami:

KER/054/24:

Wszystko wskazuje na to, że tereny podmokłe i bagniste to prawdziwa BOMBA WĘGLOWA, która stanowi realne zagrożenie dla środowiska.

SPÓJRZ NA TO SZERZEJ: To nie było, pastwiska czy hodowcy są tutaj problemem.

Ta kampania jest manipulacją. Oszukuje konsumentów poprzez wybiórcza i manipulacyjne stowowanie informacji wyciągniętych z raportów i badań. W sposób perfidny namawia do hodowania i spożywania



wołowiny usiłując przedstawić hodowlę bydła jako bezpieczną. Zarówno w formie słownej i obrazowej jest oszustwem. Finansowana Funduszy Pomocowych, czyli składek podatników.

KER/055/24:

Wszystko wskazuje na to, że tereny podmokłe i bagniste to prawdziwa BOMBA WĘGLOWA, która stanowi realne zagrożenie dla środowiska.

Kampania Lowe Krowe pokazuje, że wołowina i bydło nie są problemem wpływającym na klimat, a są nim torfowiska. Nie pokazuje łańcucha powiązań klimatycznych i tego, jak wpływa produkcja wołowina m.in. na osuszanie się gruntów. Tym samym okłamuje opinię publiczną i konsumentów.

KER/056/24:

Tylko hodowla bydła pozwoli nam zapewnić żywność dla kolejnych pokoleń.
Chcesz, żeby Twoje dzieci miały co jeść w przyszłości?

Hasło jest ewidentną nieprawdą. Hodowla bydła raczej nam uniemożliwi produkcję żywności, ponieważ pochłania ogromne zasoby naturalne i jest odpowiedzialna za część emisji gazów cieplarnianych. Hodowla bydła jest mocno niszcząca dla środowiska i z roku na rok coraz bardziej ekstensywna. Powoduje ogromne zanieczyszczenia.

Dowody:

[https://nauka.uj.edu.pl/nauki-przyrodnicze/-](https://nauka.uj.edu.pl/nauki-przyrodnicze/)

[/journal_content/56_INSTANCE_7YIRkuRAFDRO/74541952/147996970](https://journal_content/56_INSTANCE_7YIRkuRAFDRO/74541952/147996970)

<https://klimat.rp.pl/rolnictwo/art17077061-hodowla-zwierzat-odpowiada-za-prawie-90-toksycznych-emisji>

Dodatkowo w tej reklamie stosuje się szantaż emocjonalny z wykorzystaniem dzieci. Za pieniądze podatników konsumenci otrzymują kłamstwo, szantaż i zazielenianie wizerunku hodowli bydła.

KER/057/24:

Nie daj sobie wmówić, że to krowy są problemem

W kampanii jest napisane „Nie daj sobie wmówić, że to krowy są problemem”. „Mokradła odpowiadają za 1/3 globalnych emisji gazów cieplarnianych”. To jest kłamstwo. Krowy bowiem są problemem, jednym z wielu, ale są problemem znaczącym. Hasło wprowadza w błąd. To nie mokradła same z siebie emitują gazy cieplarniane. One je pochłaniają. Dopiero gdy wysychają, na skutek także osuszania ich pod pastwiska i także na skutek zużycia ogromnych ilości wody na hodowlę i przemysł mięsny emitują gazy, bo osuszone mokradła nie mogą tych gazów pochłaniać i wiązać. Więc znów reklamujący wprowadza w błąd.



Przekazy zostały zakwalifikowane jako potencjalnie naruszające zasady etyki reklamy w zakresie wskazanym odpowiednio w art. 6, art. 33, art. 39, art. 40 Kodeksu Etyki Reklamy.

Art. 6

Bez uzasadnionej konieczności powodowanej np. względami społecznymi i profilaktyką, reklamy nie mogą motywować do zakupu produktu poprzez wykorzystywanie zdarzeń losowych, wywoływanie lęku lub poczucia strachu.

Art. 33

Reklamy środowiskowe nie mogą naruszać społecznego zaufania do działań podejmowanych na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Przekaz reklamy środowiskowej nie może być niezgodny ze stanem faktycznym, niemierzalny lub niemożliwy do zweryfikowania.

Art. 39

Ogólna prezentacja przedmiotu reklamy środowiskowej, poszczególne jej elementy oraz informacje dotyczące jej przedmiotu nie mogą wprowadzać w błąd co do istnienia korzyści środowiskowych dotyczących tego przedmiotu.

Art. 40

Reklamy środowiskowe, w tym w szczególności użyte w nich sformułowania odnoszące się do wpływu na środowisko, powinny być uzasadnione w sposób zrozumiały dla odbiorcy. Uzasadnienie powinno opierać się na weryfikowalnych dowodach, uwzględniających stan wiedzy, w tym w szczególności wiedzy naukowej lub specjalistycznej, w przedmiocie istotnym dla reklamy w dacie jej emisji.

Skarżona, reprezentowana przez Instytut Badań Internetu i Mediów Społecznościowych sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie w odpowiedzi na zawiadomienie Związku Stowarzyszeń Rada Reklamy, przedstawiła stanowisko w sprawie w korespondencji z dnia 15 lipca 2024 r.

Zdaniem Skarżonej produkcja zwierzęca w Polsce przedstawiana jest w sposób emocjonalny jako zła, niedbająca o zwierzęta gospodarskie, niepotrzebna i negatywnie wpływająca na klimat. Tymczasem – produkcja bydła w Polsce odbywa się w sposób ekstensywny, głównie w małych stadach, przy zachowaniu najwyższych standardów jakościowych i dobrostanowych.

Skarżona wskazała, że nie jest prawdą, że jakoby wprowadza w błąd odbiorców poprzez wybiórcze i manipulacyjne podawanie danych. Zawsze przedstawiany jest kontekst i proporcje. Opierając się na danych naukowych, pokazane jest na przykład, jaka część emisji gazów cieplarnianych realnie pochodzi z rolnictwa w porównaniu z innymi sektorami. Skarżona zwróciła uwagę, że nie tylko zwierzęta hodowlane są źródłem tych emisji. Są nimi głównie branża energetyczna i pozyskiwanie paliw kopalnych, przemysł transportowy oraz przemysł ciężki, a także torfowiska.

Skarżona podkreśliła, że w swoich działaniach podnosi często pomijany i zapomniany aspekt możliwości wykorzystywania obszarów nienadających się pod uprawy rolnicze, a stanowiące ważny



aspekt żywieniowy dla bydła. Obszary o małych powierzchniach, niedostępne technologicznie do obróbki maszynowej, nieużytki stanowią w hodowli bydła mięsnego cenne miejsce wypasu zwierząt.

Zwierzęta wykorzystując pasze pochodzące z użytków zielonych, jak i resztki poźniwne, sprawiają, że 86% światowej produkcji pasz dla zwierząt gospodarskich nie konkuruje z produkcją żywności dla ludzi.

Nie jest także prawdą, że kampania „Lowe Krowe” jest finansowana z pieniędzy podatników. Pieniądze na ten cel pochodzą z funduszy promocji artykułów rolno-spożywczych, na które „zrzucają się” wszyscy rolnicy, którzy później przez swoje komitety zarządzające decydują, na co chcą je przeznaczyć.

Obecni na posiedzeniu w dniu 7 sierpnia 2024 r. przedstawiciele Skarżonej poparli przedstawione dotychczas stanowisko. Wskazali ponadto, że skażone komunikaty nie powinny być rozpatrywane przez KER z uwagi na to, że stanowią przekazy public relations i jako takie nie stanowią reklamy w rozumieniu Kodeksu Etyki Reklamy.

Zespół Orzekający ustalił, co następuje.

Skarżone przekazy są częścią kampanii prowadzonej m.in. na profilu „LoweKrowe” na platformie Facebook, której celem jest promocja spożycia wołowiny. Kampania realizowana jest przez Instytut Badań Internetu i Mediów Społecznościowych sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie na zlecenie Skarżonej.

Skarżone przekazy obejmują:

Wpis z dnia 2 maja 2024 r. (skarga o sygn. KER/057/24):

Nie bądź krótkowzroczny

Choć debata o wpływie hodowli bydła na środowisko często koncentruje się na emisji metanu przez krowy, warto pamiętać o innych, większych źródłach tego gazu:

tereny podmokłe,

składowiska odpadów,

nieszczelne urządzenia naftowe.

Są one odpowiedzialne za znaczne ilości metanu w atmosferze.

Przykładowo, mokrada odpowiada za 1/3 globalnych emisji gazów cieplarnianych. Pamiętaj: złożone problemy wymagają szerokiej perspektywy!

#FunduszePromocji

Post opatrzony jest grafiką przedstawiającą krowy na zielonym pastwisku, zdegradowane tereny obok oraz fabryki z dymiącymi kominami w tle. Grafika zawiera napis: „Nie daj sobie wmówić, że to krowy są problemem.”.



Wpis z 14 maja 2024 r. (skarga o sygn. KER/054/24 i KER/055/24):

Z informacji opublikowanych na WWF wynika, że mokradła to kluczowe źródło emisji gazów cieplarnianych, zwłaszcza dwutlenku węgla.

Chociaż zajmują tylko 3% powierzchni świata (ok. 4% powierzchni Polski), torfowiska są największym magazynem węgla na łąkach. Przechowują dwukrotnie więcej węgla niż lasy.

Wzrost liczby osuszonych torfowisk prowadzi do masowego zwiększenia emisji CO₂ – hektar osuszonego torfowiska może emitować od kilku do kilkudziesięciu ton CO₂ rocznie.

Wszystko wskazuje na to, że tereny podmokłe i bagniste to prawdziwa BOMBA WĘGLOWA, która stanowi realne zagrożenie dla środowiska.

SPÓJRZ NA TO SZERZEJ: To nie było, pastwiska czy hodowcy są tutaj problemem.

#FunduszePromocji

Post opatrzony jest grafiką przedstawiającą krowę na pastwisku, rzekę i las.

Wpis z 31 maja 2024 r. (skarga o sygn. KER/056/24):

Likwidacja hodowli bydła nie ma sensu!

Biomasa, czyli wszystko to, co rośnie na polach i pastwiskach – rośliny, trawy, zboża, tylko w 20-25% trafia bezpośrednio na nasze talerze. Pozostałe 75% biomasy jest wykorzystywane i spożywane przez zwierzęta, głównie bydło. Co ważne, są to rośliny, które nie nadają się do jedzenia przez ludzi i które gdyby nie zwierzęta hodowlane byłyby zmarnowane!

Wynika z tego, że krowy przekształcają niejadalną biomasę w żywność. Jeśli zrezygnujemy z hodowli bydła, stracimy możliwość efektywnego wykorzystania tych roślin, co zmniejszy produkcję żywności.

Chcesz, by Twoje dzieci miały co jeść w przyszłości? Odpowiedz sobie sam.

#FunduszePromocji #hodowla #rolnictwo #bydło

Post opatrzony jest grafiką przedstawiającą krowę pijącą wodę. Grafika zawiera napis: „Bez bydła, nie ma żywności.”.

Wpis z 10 czerwca 2024 r. (skarga o sygn. KER/056/24):

Jedynym sposobem na racjonalne zarządzanie biomasą rolną, czyli uprawami i użytkami zielonymi, jest hodowla bydła, która:

przekształca biomasę w żywność,

umożliwia produkcję obornika będącego cennym źródłem składników odżywczych i węgla dla roślin i gleby.

Otwórz oczy, bo to dzięki tym zwierzętom MASZ co jeść!

Dowiedz się więcej na: <https://sustainable.beef.org.pl/>

#FunduszePromocji #bydło #hodowla #rolnictwo #DoceńToCoMasz

Post opatrzony jest grafiką przedstawiającą rośliny oraz krowy w tle. Grafika zawiera napis: „Tylko hodowla bydła pozwoli nam zapewnić przyszłość dla kolejnych pokoleń.”.



Zespół Orzekający zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności Zespół Orzekający (dalej także: „ZO”) pragnie odnieść się do zagadnienia reklamy na gruncie Kodeksu Etyki Reklamy i kwalifikacji przekazów kwestionowanych w skargach, będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Zgodnie z art. 3 lit. a Kodeksu Etyki Reklamy reklama to przekaz zawierający w szczególności informację lub wypowiedź, zwłaszcza odpłatny lub za wynagrodzeniem w innej formie, towarzyszący czyjejkolwiek działalności, mający na celu zwiększenie zbytu produktów, inną formę korzystania z nich lub osiągnięcie innego efektu pożądanego przez reklamodawcę, z wyłączeniem działań public relations. Do reklamy zalicza się również promocję sprzedaży, oferty kierowane do odbiorców za pomocą marketingu bezpośredniego lub sponsoring, a także elementy identyfikacji wizualnej oraz przekaz, o którym mowa w zdaniu poprzednim, udostępniony w sieci Internet na serwerze www lub w mediach społecznościowych i innych miejscach mających na celu jego dotarcie do odbiorców.

W ocenie Zespołu Orzekającego działania podejmowane przez Skarżoną stanowią reklamę w rozumieniu Kodeksu Etyki Reklamy i nie stanowią działań public relations, do których odnosi się ww. definicja. W ocenie tut. ZO działania promocyjne Skarżonej wprost mają przekładać się na sprzedaż mięsa wołowego zainteresowanych przedsiębiorców, w szczególności będących dysponentami Funduszu Promocji Mięsa Wołowego. W związku z tym skarżone przekazy stanowią reklamę i jako takie podlegają kognicji KER.

W ocenie Zespołu Orzekającego skarżone przekazy naruszają zasady etyki wyrażone w Kodeksie Etyki Reklamy.

Należy mieć na uwadze, że ocena reklamy winna być dokonywana z perspektywy odbiorcy reklamy, jakim jest przeciętny konsument. Przeciętnym konsumentem jest konsument, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny; oceny dokonuje się z uwzględnieniem czynników społecznych, kulturowych, językowych i przynależności danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie reklamy lub na produkt, którego reklama dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa (art. 3 lit. h Kodeksu Etyki Reklamy).

Należy uznać, że potencjalnymi odbiorcami skarżonych przekazów jest każda osoba, która mogła zobaczyć je portalu Facebook. Jest to niejednorodna grupa, składająca się z osób w różnym wieku, wykształceniu, miejscu zamieszkania i doświadczeniu życiowym. Należy zatem przyjąć, że przeciętnym konsumentem w niniejszej sprawie jest konsument, który jest świadomy przekazywanych mu treści. Jednocześnie jednak, nie jest specjalistą w dziedzinie marketingu czy branży spożywczej, a na sugestię przekazów reklamowych jest podatny w sposób umiarkowany.



Mając na względzie powyższe, w ocenie tut. ZO, w niniejszym postępowaniu konstrukcję modelu przeciętnego konsumenta należy ustalić bez odwoływania się do przynależności do szczególnej grupy konsumentów.

Zdaniem Zespołu Orzekającego skarżone przekazy są niezgodne z prawdą.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że 62% ssaków na Ziemi stanowią zwierzęta hodowlane i domowe, zaś 35% ssaków na Ziemi to bydło. 34% ssaków stanowią ludzie. Natomiast 4 % to dziko żyjące ssaki. Powyższe potwierdzają dane *Our World in Data - Distribution of mammals on Earth*.

Na blisko połowie (45%) terenów nadających się do życia lub zamieszkania uprawiane jest rolnictwo. Z czego 80% terenu przeznaczony jest na pastwiska i uprawy zbóż na potrzeby wyżywienia zwierząt hodowlanych.¹

W skali światowej 80% wylesienia związane jest z rolnictwem. Ma ono miejsce przede wszystkim na potrzeby hodowli bydła (pastwiska i uprawa pasz). Wylesianie najczęściej przyjmuje formę wypalania lasów, co wpływa na ogromne emisje dwutlenku węgla do atmosfery. W procesie spalania (utleniania) uwalniany jest zmagazynowany w drzewach węgiel w postaci CO₂.

Rolnictwo odpowiada globalnie za 11-12% emisji gazów cieplarnianych. Jakkolwiek działalność ta odpowiada za stosunkowo niewielki udział emisji, to emituje duże ilości metanu (hodowla bydła, uprawa ryżu).²

Rolnictwo stanowi większość z 22% udziału tzw. sektora AFLU Agriculture, Forestry and Other Land Use w globalnym udziale emisji gazów cieplarnianych wg podziału IPCC. Głównymi przyczynami są hodowla bydła i uprawa zbóż.³

Produkcja wołowiny emituje 10 - 50 krotnie więcej gazów cieplarnianych niż produkcja roślin na cele spożywcze. Największy udział w emisjach stanowi emisja metanu oraz zmiana użytkowania terenu z leśnych na pastwiska i uprawy pasz dla bydła.⁴

Produkcja wołowiny wiąże się również z dużym zużyciem wody.⁵

W Polsce nie są wypalane lasy, natomiast w celu powiększenia arealu z przeznaczeniem na pastwiska i pod uprawę pasz przez wiele lat osuszane były mokradła i torfowiska.⁶

¹ <https://ourworldindata.org/global-land-for-agriculture>

² <https://www.eea.europa.eu/data-and-maps/daviz/change-of-co2-eq-emissions-2#tab-dashboard-01>

³ <https://www.epa.gov/ghgemissions/global-greenhouse-gas-overview>

⁴ <https://ourworldindata.org/food-choice-vs-eating-local>

⁵ https://www.researchgate.net/figure/Agricultural-and-food-products-with-the-highest-water-footprint-of-national-consumption_fig6_263225788

⁶ <https://www.teraz-srodowisko.pl/aktualnosci/Swiatowy-Dzien-Mokradel-2024-dane-sytuacja-w-Polsce-Lukasz-Kozub-CMOK-14551.html>



Zespół Orzekający podkreśla, że w żywieniu człowieka ważna jest zróżnicowana dieta. Abstrahując od kwestii, czy czerwone mięso powinno być częścią diety, warto świadomie podejść do spożywania wołowiny, choćby ze względu na ograniczenie emisji gazów cieplarnianych.

Odnosząc się do zarzutów poszczególnych skarg, ZO wskazuje, co następuje.

W odniesieniu do skarg o sygnaturze KER/054/24 i KER/055/24:

Skarżona używa hasła „Nie daj sobie wmówić, że to krowy są problemem”. Zdaniem ZO wskazane twierdzenie nie jest zgodne z prawdą. Pomijanie wpływu hodowli bydła na środowisko jest nieuzasadnione w kontekście danych naukowych o emisjach gazów cieplarnianych i zmianie zagospodarowania terenu oraz zużycia wody do produkcji wołowiny.

Skarżona powołuje się na dane opublikowane przez WWF. Tymczasem samo WWF⁷ oraz ekspert WWF prof. Wiktor Kotowski z Uniwersytetu Warszawskiego⁸ wskazują na to, że osuszone mokradła stanowią „tykającą bombę węglową”. Dzieje się tak ze względu na to, że materia organiczna zalana wodą gromadzi węgiel, a osuszona ulega utlenieniu i emituje dwutlenek węgla do atmosfery.

W związku z powyższym stwierdzenie, że mokradła są kluczowym źródłem emisji gazów cieplarnianych jest nieprawdą. Mokradła i torfowiska w istocie emitują metan, ale nie dwutlenek węgla, który jest przez nie pochłaniany i magazynowany.

Mokradła i torfowiska, choć zajmują 3-4% powierzchni, magazynują o wiele więcej węgla niż lasy. Ma to miejsce ze względu na wieloletni proces odkładania się materii organicznej, która tworzy zalaną wodą warstwę torfu - magazyn węgla.

Podsumowując, nieprawdziwa jest informacja o tym, że tereny podmokłe i bagniste stanowią realne zagrożenie, a bydło nie jest w żadnym stopniu częścią problemu.

W odniesieniu do skargi o sygnaturze KER/056/24:

Zespół Orzekający podkreśla, że produkcja bydła wiąże się z dużo większym zapotrzebowaniem na tereny uprawne (pastwiska i produkcja pasz) niż produkcja roślin na cele spożywcze. Jak wynika z przytoczonych powyżej danych, 80% terenów rolniczych zajmuje hodowla bydła i produkcja pasz, w sytuacji gdy dostarcza jedynie 17% kalorii.⁹ Natomiast 16% terenów rolniczych zajmuje produkcja roślinna na potrzeby żywienia człowieka, a dostarcza aż 83% kalorii.¹⁰ Jak wynika z powyższego, hodowla bydła wymaga ogromnej ilości biomasy (pastwiska i pasza), przy czym mięso dostarcza globalnie niewielkiej ilości kalorii.

⁷ <https://www.wwf.pl/dlaczego-nalezy-chronic-mokradla>

⁸ <https://zeos.uw.edu.pl/pracownicy/dr-hab-wiktor-kotowski-prof-uw/>

⁹ <https://ourworldindata.org/global-land-for-agriculture>

¹⁰ Ibidem.



Innymi słowy, wykorzystanie biomasy na potrzeby wyżywienia bydła jest dużo mniej efektywne w kontekście dostarczenia kalorii, niż biomasa wykorzystana na potrzeby wyżywienia ludzi. Wpływ zaś produkcji mięsa wołowego na środowisko jest znacznie większy niż uprawa roślin na cele spożywcze.

Argument, na który powołuje się Skarżona, o przetwarzaniu niejadalnej biomasy na żywność jest nietrafiony, ponieważ efektywność tego procesu jest niska pod względem podaży kalorii, a jej wpływ na środowisko jest negatywny (wylesianie, emisje gazów cieplarnianych, zużycie wody). Pozostawienie niejadalnej przez człowieka biomasy (pastwisk), a dodatkowo zalanie jej wodą przyniesie więcej korzyści człowiekowi i planecie w postaci magazynowania węgla, obniżania temperatury otoczenia oraz przeciwdziałania suszom.

W odniesieniu do skargi o sygnaturze KER/057/24:

Twierdzenie, że mokrada odpowiada za 1/3 globalnych emisji gazów cieplarnianych jest nieprawdą. Mokrada i pozostałe naturalne źródła faktycznie odpowiadają za ok. 40% globalnych emisji metanu. Drugim największym emitentem jest natomiast rolnictwo.¹¹

60% emisji metanu to emisje pochodzenia antropogenicznego, z czego największym źródłem (27%) są emisje metanu powstałe na skutek fermentacji jelitowej bydła.¹² Nie jest zatem uzasadnione umniejszanie wpływu hodowli bydła na emisje metanu, bo za 16% (27% z 60%) emisji metanu odpowiada właśnie bydło.

I w tym przypadku Skarżona pomija wpływ hodowli bydła na zagospodarowanie terenu i wylesianie, emisje CO₂ z tym związane i zużycie wody.

Relatywizowanie negatywnego wpływu hodowli bydła w zestawieniu z innymi źródłami gazów cieplarnianych nie zwalnia z obowiązku rzetelnej informacji o wpływie hodowli na klimat, zużycie zasobów wodnych, wylesiania terenów czy zdrowie człowieka.

Mając to na względzie, w ocenie Zespołu Orzekającego, skarżone przekazy kampanii „Lowe Krowe” posługują się informacjami niezgodnymi ze stanem faktycznym. Nadto, Skarżona nie przytacza źródeł, na których opiera swoje twierdzenia. Komunikaty nie są w żaden sposób poparte wiedzą naukową. Bywają niekiedy sprzeczne z ustaleniami międzynarodowych organizacji takich jak IPCC, NASA czy Międzynarodowa Agencja Energetyczna IEA. Tym samym, zdaniem ZO, przekazy stanowią dezinformację, co w przestrzeni reklamy nie powinno mieć miejsca.

Mając na uwadze powyższe, skarżone przekazy pozostają w sprzeczności z normami Kodeksu Etyki Reklamy. Wprowadzają w błąd co do istnienia korzyści środowiskowych hodowli bydła i jako takie naruszają społeczne zaufanie do działań podejmowanych na rzecz ochrony środowiska naturalnego.

¹¹ <https://climate.nasa.gov/vital-signs/methane/?intent=121>
<https://www.globalcarbonproject.org/methanebudget/index.htm>
<https://www.iea.org/reports/methane-tracker-2021/methane-and-climate-change>

¹² <https://asm.org/articles/2023/june/ruminant-methanogens-as-a-climate-change-target>



Przekazy są niezgodne ze stanem faktycznym, w wielu aspektach niemożliwe do zweryfikowania. Uzasadnienie użytych sformułowań nie opiera się na weryfikowalnych dowodach, uwzględniających stan wiedzy, w tym w szczególności wiedzy naukowej lub specjalistycznej.

W przypadku skargi o sygn. KER/056/24 dotyczącej wpisu na Facebook z dnia 31 maja 2024 r. należy także zgodzić się ze Skarżącym, że użycie sformułowania „Chcesz, aby Twoje dzieci miały co jeść w przyszłości?” w kontekście przytoczonych informacji może budzić obawę i lęk, a tym samym motywować konsumentów do zakupu mięsa przy wykorzystaniu tych pobudek.

Mając powyższe na względzie, Zespół Orzekający, na podstawie art. 48 lit. c Regulaminu Rozpatrywania Skarg, postanowił skargi uwzględnić.

Zdania odrębne

Brak.

Zgodnie z pkt. 58 Regulaminu Rozpatrywania Skarg, Strony mogą odwoływać się od Uchwały Zespołu Orzekającego w terminie dziesięciu dni od doręczenia Uchwały. Podstawę odwołania mogą stanowić wyłącznie nowe fakty i dowody, nieznane Zespołowi Orzekającemu w dacie podjęcia Uchwały, od której Strona wnosi odwołanie.